

Sygn. akt I ACa 304/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: SSA Lidia Mazurkiewicz-Morgut

Sędziowie: SSA Anna Guzińska

SSO del. Grzegorz Karaś (spr.)

Protokolant: Małgorzata Kurek

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2017 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **J. M.**

przeciwko **S. C.**

przy udziale interwenienta ubocznego **Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 21 grudnia 2016 r. sygn. akt I C 175/16

- 1. oddala apelację;**
- 2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**
- 3. zasądza od powódki na rzecz interwenienta ubocznego 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**
- 4. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Opolu na rzecz pełnomocnika z urzędu r.pr. S. M. kwotę 4.050 zł powiększoną o należny podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Opolu oddalił powództwo J. M. przeciwko S. C. o zapłatę zadośćuczynienia za naruszenie jej dóbr osobistych polegające na pomówieniu powódki przed Sądem Rejonowym w N. o sfałszowanie podpisu syna pod wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia do wyroku z dnia 8.05.2012 r., sygn. akt IIK 37/12 oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz na rzecz interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 8.217 zł.

Wyrok ten została wydany w oparciu o następujący ustalony w toku postępowania stan faktyczny.

Pozwany był obrońcą z urzędu dla syna powódki, oskarżonego o kradzież mienia o łącznej wartości 500 zł, w ramach recydywy w warunkach ograniczonej poczytalności. W toku postępowania syn powódki, przez prawie trzy miesiące leczyl się w szpitalu psychiatrycznym i został uznany za zdolnego do udziału w czynnościach procesowych. Koniecznym jednak było by miał obrońcę z uwagi na objawy zespołu psychoorganicznego.

Na rozprawie w dniu 8.05.2012 r. syn powódki przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu czynu i dobrowolnie poddał się karze. Złożony przez niego wniosek poparł obrońca - pozwany. Wyrokiem z dnia 8.05.2012 r. (II K 37/12) Sąd Rejonowy w N. skazał syna powódki na zaproponowaną przez niego karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres dwuletniej próby oraz naprawienie szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej kwoty 200 zł w przeciagu dwóch lat.

W dniu 11.05.2012 r. został złożony wniosek o uzasadnienie wyroku w sprawie II K 37/12. Wniosek został podpisany przez syna powódki, na przygotowanym uprzednio przez powódkę piśmie zawierającym wniosek. Równocześnie, w piśmie sporządzonym komputerowo, opatrzonym datą 10.05.2012 r., syn powódki zwrócił się do pozwanego o złożenie apelacji w jego sprawie. Poinformował również, że sporządził wniosek o uzasadnienie wyroku, który przekazał powódce.

Sporządzonym cztery dni później (15.05.2012 r.) pismem, pozwany poinformował Sąd Rejonowy, że wniosek najprawdopodobniej został złożony przez powódkę, wskazując na odmienne daty nadania i sporządzenia, oraz na to, że oskarżony, odbywający karę pozbawienia wolności, nie mógł sporządzić wniosku w formie innej niż odręcznej. Pozwany podniósł również wątpliwości odnośnie autentyczności podpisu, uzasadniając wcześniej, że uzgodnił z oskarżonym wniosek o dobrowolne poddanie się karze.

Pismami z dnia 16.05.2012 r., a następnie z dnia 25.06.2012 r. Sąd zwrócił się do syna powódki o podanie czy sporządził i podpisał wniosek o uzasadnienie wyroku oraz czy podtrzymuje ten wniosek, czy też nie zamierza skarżyć wyroku. Pismem z dnia 12.07.2012 r. syn powódki poinformował, że odmawia udzielenia odpowiedzi.

Postanowieniem z dnia 31.07.2012 r. Sąd Rejonowy w N. odmówił przyjęcia wniosku o sporządzanie uzasadnienia przyjmując, że wniosek złożyła osoba nieuprawniona. W dniu 14.09.2012 r. powódka została ustanowiona kuratorem dla swojego syna, który został częściowo ubezwłasnowolniony i pismem z dnia 9.10.2012 r. zwróciła się o wyjaśnienie odmowy sporządzenia uzasadnienia wyroku, a pismem z dnia 22.01.2012 r. o przywrócenie terminu i ustanowienie pełnomocnika na okoliczność sporządzenia uzasadnienia do wyroku z dnia 8.05.2012 r. Ostatecznie, po rozstrzygnięciu kwestii przez Sąd Okręgowy (31.01.2013 r.), w toku postępowania zażaleniowego, wszczętego przez powódkę, na niekorzystne dla niej rozstrzygnięcia procesowe, Sąd Rejonowy w N. zlecił biegłemu grafologowi zbadanie autentyczności podpisu syna powódki na złożonym przez nią wniosku o uzasadnienie wyroku z dnia 8.05.2012 r. Opinia potwierdziła, że podpis na wniosku złożył syn powódki, dlatego zarządzeniem z dnia 7.03.2013 r. prezes Sądu Rejonowego w N. przyjął wniosek syna powódki o sporządzenie uzasadnienia do wyroku z dnia 8.05.2012 r.

W dniu 15.03.2013 r. pozwany wniósł o zwolnienie go z funkcji obrońcy z urzędu z uwagi na pisma powódki podważające jego działania w sprawie. Apelację w sprawie syna powódki wniósł ustanowiony w miejsce pozwanego, obrońca z urzędu. Wyrokiem z dnia 28.08.2013r. (VII Ka 458/13) Sąd Okręgowy w Opolu zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego z dnia 8.05.2012 r. obniżając karę pozbawienia wolności do czterech miesięcy oraz uchylając orzeczenie o zobowiązaniu syna powódki do naprawienia szkody.

W dacie wykonywania obowiązków obrońcy syna powódki pozwany był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej adwokatów na sumę 50.000 euro (214.675 zł) - za szkody wyrządzone w następstwie działania lub zaniechania podczas wykonywania czynności adwokata.

Skarga powódki na naruszenie praw klienta przez pozwanego, wniesiona do Okręgowej Rady Adwokackiej w O. została uznana za bezzasadną. Powódka zarzuciła pozwanemu m.in. niezasadne zgłoszenie Sądowi Rejonowemu w N. sugestii rzekomego podrobienia podpisu jej syna.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest bezzasadne i podlega oddaleniu. W ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do uznania, że działalnie pozwanego naruszało dobra osobiste powódki i by było bezprawne. W ocenie Sądu Okręgowego powódka nie wykazała również adekwatnego związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy działaniem pozwanego, a rzekomą krzywdą.

Wyrok ten zaskarżyła powódka w całości wnosząc o uwzględnienie w całości żądania powódki, ewentualnie o uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania gdyż wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Wniosła także o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania.

W apelacji powódka zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów postępowania, a to:

- art. 6 k.p.c. przez niewłaściwą wykładnię;
- art. 212 § 2, 216, 299, 328 § 2 k.p.c. przez ich nie zastosowanie,
- art. 22³ ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych i 99 k.p.c., poprzez ich nie zastosowanie.

Zarzuciła także naruszenie przepisów prawa materialnego a to:

- art. 23 i 24 k.c., poprzez niewłaściwą wykładnię,
- art. 415 k.c. poprzez jego nie zastosowanie.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie i podlegała oddaleniu. Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne, dokonane w sprawie przez Sąd Okręgowy, czyniąc je jednocześnie podstawą swojego rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całokształcie zaoferowanego przez strony materiału dowodowego. Jednocześnie na podstawie tak przeprowadzonego postępowania dowodowego i zgromadzonych dowodów, Sąd Okręgowy wywiódł trafne wnioski i oceny prawne w zakresie braku podstaw do uznania, że pozwany naruszył dobra osobiste powódki, które Sąd Apelacyjny podziela. Sąd Okręgowy w sposób pełny wyjaśnił przesłanki, jakimi kierował się przy interpretacji obowiązujących przepisów prawa na podstawie, których wydał zaskarżone orzeczenie. Argumenty Sądu Okręgowego jako słuszne i znajdujące uzasadnienie w stanie faktycznym i prawnym są w pełni aprobowane przez Sąd Apelacyjny.

Zarzuty apelacyjne podnoszone przez powódkę dotyczyły w pierwszej sposobu przeprowadzenia postępowania dowodowego przed Sądem Okręgowym i oddalenia przez Sąd części wniosków dowodowych w tym wniosku o przesłuchanie powódki. W apelacji powódka wskazywała, że kwestionując postępowanie sadu jej pełnomocnik złożył w trybie art 162 k.p.c. zastrzeżenie do protokołu dotyczące oddalenia wniosków dowodowych. Zgodnie z tym przepisem - Strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy.

W rozpoznawanej sprawie na rozprawie w dniu 21 września 2016 r. sąd oddalił wnioski dowodowe powódki o dopuszczenie dowodu z zeznań zawnioskowanych przez powódkę świadków oraz z wnioskowanej przez powódkę opinii biegłego psychiatry. Analiza akt sprawy w tym w szczególności zapisu rozprawy z dnia 21 września 2016 r. (e-protokół k. 109-110) pozwala jednoznacznie stwierdzić, że po oddaleniu tych wniosków dowodowych powódka ani jej pełnomocnik nie zgłosili w trybie art 162 k.p.c. zastrzeżenia dotyczącego uchybień przepisom postępowania. Ponieważ powódka była na rozprawie obecna wraz z pełnomocnikiem a także nie wykazała, by nie wykazała, by nie zgłosiła zastrzeżeń nie ze swojej winy, zatem utraciła prawo powoływania się na zarzucane uchybienia procesowe dotyczące oddalenia wniosków dowodowych.

Z art. 162 k.p.c. wynika, że skutkiem niepodniesienia przez stronę zarzutu naruszenia przepisów postępowania w sposób określony w tym przepisie jest bezpowrotna utrata tego zarzutu w dalszym toku postępowania, a więc także w postępowaniu wywołanym wniesieniem zażalenia oraz w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym, chyba że chodzi o przepisy prawa procesowego, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona nie zgłosiła zastrzeżeń bez swej winy (vide m.in. uchwała SN z dnia 27 czerwca 2008 r., III CZP 50/08; wyrok SN z dnia 14 września 1998 r., I PKN 322/98; wyrok SN z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 580/00; wyrok SN z dnia 5 stycznia 1999 r., III CKN 83/98; wyrok SN z dnia 10 listopada 2000 r., IV CKN 1064/00; wyrok SN z dnia 30 września 2004 r., IV CK 710/03; wyrok SN z dnia 10 grudnia 2004 r., III CK 90/04; wyrok SN z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 237/06; wyrok SN z dnia 3 czerwca 2009 r., IV CSK 96/09; wyrok SN z dnia 24 września 2009 r., IV CSK 185/09; wyrok SN z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 286/09; wyrok SN z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 234/09; wyrok SN z dnia 27 maja 2010 r., III CSK 248/09; wyrok SN z dnia 7 marca 2012 r., II PK 159/11; wyrok SN z dnia 27 marca 2013 r., I CSK 420/12).

Utrata możliwości powoływania się na uchybienia procesowe, na które strona nie zwróciła uwagi sądu w terminie przewidzianym w art. 162 w toku postępowania przed sądem I instancji, oznacza niemożność zaskarżenia orzeczenia ze względu na te uchybienia, choćby mogły mieć one wpływ na wynik sprawy (por. np. W. Siedlecki, Uchybienia procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym, Warszawa 1971, s. 20; J. Niejadlik, Kontrola rewizyjna postanowień poprzedzających wydanie wyroku w procesie cywilnym, Warszawa 1977, s. 111 oraz B. Bładowski, Zastrzeżenia stron wnoszone do protokołu rozprawy, NP 1981, nr 3, s. 65).

Jeśli chodzi o postanowienia niezaskarżalne i niewiążące sądu, to w każdej sytuacji i w każdym stanie sprawy istnieje możliwość naprawienia popełnionego błędu. Sens art. 162 przemawia więc wyraźnie za poddaniem ich doraźnej kontroli stron, aby sąd mógł natychmiast zareagować na popełniony błąd. Zatem w wypadku wydania postanowienia dowodowego, sąd – jeżeli uzna zastrzeżenie strony za trafne – może bezzwłocznie zweryfikować swe stanowisko wyrażone w tym postanowieniu, a następnie zmienić je lub uchylić (por. art. 240 § 1). Jeżeli jednak uchybienie utrwalone w postanowieniu nie zostanie zgłoszone w terminie określonym w art. 162, strona utraci możliwość powołania się na nie w drodze zarzutu apelacyjnego, a tym samym zostanie wyłączona także kontrola przewidziana w art. 380 (por. także K. Weitz, O znaczeniu zastrzeżeń stron..., s. 217).

Jak z powyższego wynika powódka na skutek braku sformułowania zastrzeżenia w trybie 162 k.p.c. na rozprawie, w której uczestniczyła, w odniesieniu do oddalonych wniosków dowodowych, utraciła prawo powoływania się na ten fakt w postępowaniu apelacyjnym.

Niezależnie jednak od rozważań dotyczących art 162 k.p.c. stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo oddalił wnioski dowodowe powódki w postaci dowodu z przesłuchania świadków oraz dowodu z opinii biegłego. Zgodnie bowiem z art. 277 k.p.c. – przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Konfrontując żądanie pozwu z okolicznościami na jakie wnioskowani byli świadkowie oraz dowód z opinii biegłego Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że wnioski dowodowe zgłoszone zostały na okoliczności nie mające dla sprawy istotnego znaczenia.

Sąd Okręgowy także prawidłowo oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania powódki z dwóch powodów:

- po pierwsze na rozprawie w dniu 21 września 2016 r. Sąd zobowiązał powódkę do osobistego stawiennictwa na kolejnej rozprawie w dniu 7 grudnia 2016 r., pomimo zobowiązania do osobistego stawiennictwa, powódka nie stawiała się nie usprawiedliwiając swoje nieobecności;

- po drugie zgodnie z art 299 k.p.c. dopiero, jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron, Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający do orzekania, a kolejne odroczenie rozprawy wobec nieusprawiedliwionej nieobecności powódki powodowałoby nieuzasadnione przedłużenie postępowania. Przedstawione żądanie i zakres badania sprawy a także wystarczające dowody z dokumentów powodowały możliwość rezygnacji przez Sąd z dowodu z przesłuchania stron. W świetle tych okoliczności brak jest podstaw do uznania, że Sąd Okręgowy naruszył wskazywany w apelacji przepis art 216 k.p.c. i art 299 k.p.c.

Nieuzasadniony był zarzut naruszenia przepisu art 212 § 2 k.p.c., zgodnie z którym – w razie uzasadnionej potrzeby przewodniczący może udzielić stronom niezbędnych pouczeń, a stosownie do okoliczności zwraca uwagę na celowość ustanowienia pełnomocnika procesowego. Powódka miała ustanowionego pełnomocnika procesowego reprezentującego ją przed Sądem, zatem zarzut braku pouczeń, zresztą w ogóle nieuzasadniony w apelacji uznać należało za całkowicie bezzasadny.

Nieuzasadniony był także zarzut naruszenia przepisu art 328 § 2 k.p.c. przez jego nie zastosowanie. Zgodnie z tym przepisem uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sporządzone przez Sąd Okręgowy uzasadnienie zawiera wszystkie obligatoryjne elementy uzasadnienia i wyjaśnia podstawy rozstrzygnięcia w sposób prawidłowy i kompleksowy. Uzasadnieniu Sądu nie można stawiać jakichkolwiek zarzutów co do jego merytorycznej zawartości

Jak z powyższego wynika zarzuty powódki dotyczące przepisów postępowania były bezzasadne.

Odnosząc się do zarzucanego naruszenia przepisów prawa materialnego powódka zarzuciła w apelacji naruszenie przepisów art 6 k.c., bowiem zdaniem powódki pozwany nie wykazał, że jego zachowanie i pismo było podyktowane usprawiedliwionymi przesłankami oraz art. 23 i 24 k.c., poprzez niewłaściwą wykładnię, a także naruszenie przepisu art. 415 k.c. poprzez jego nie zastosowanie. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty naruszenia prawa materialnego podnoszone w apelacji były nieuzasadnione.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art 6 k.c. należy wskazać, że przepis ten reguluje tzw. ciężar dowodowy w procesie cywilnym. Zgodnie z tym przepisem ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W rozpoznawanej sprawie na powódce spoczywał ciężar wykazania zarzucanego pozwanemu działania, wykazania jakie dobra działanie to naruszało oraz faktu, że działanie to zarówno obiektywnie jak i subiektywnie naruszało jej dobra osobiste. Na pozwanym spoczywał zaś ciężar wykazania, że jego zachowanie nie spełniało przesłanek uznania go za naruszające dobra osobiste powódki. Pozwany nie zaprzeczał, że wysłał do sądu pismo określonej treści, treść pisma znana była z akt postępowania karnego, zatem w rozpoznawanej sprawie stan faktyczny pozostawał w zasadzie bezsporny, spornym pozostawała natomiast jego ocena, zatem zarzut naruszenia art. 6 k.c. był w ocenie Sądu Apelacyjnego bezzasadny. Zarzut naruszenia art. 6 k.c. w swej istocie dotyczył nie ustalenia stanu faktycznego sprawy lecz naruszenia przepisów art. 23 i 24 k.c. i odmiennego od żądania powódki, ustalenia, że zachowanie pozwanego nie naruszyło jej dóbr osobistych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w zaskarżonym wyroku nie doszło do naruszenia art. 23 i 24 k.c.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że pozwie wyraźnie wskazano, że podstawą faktyczną i prawną roszczenia jest naruszenie dóbr osobistych i wyrządzenie powódce krzywdy określonej w pozwie, a będące podstawą faktyczną

żądania zachowanie pozwanego rzekomo naruszające dobra osobiste powódki, obejmowało pomówienie jej przed Sądem Rejonowym w N. o sfalszowanie podpisu syna pod wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia wyroku z dnia 8 maja 2012 r. w sprawie II K 37/12. Analizując treść pisma będącego podstawą żądania stwierdzić należy, że w żadnym jego fragmencie pozwany nie dopuścił się objętego pozwem pomówienia powódki o sfalszowanie podpisu syna.

Będące przedmiotem sporu pismo pozwanego do sądu wraz z pozostałą korespondencją stron w sprawie karnej, nie dawało podstaw do uznania, że działalnie pozwanego naruszało w jakikolwiek sposób dobra osobiste powódki. W piśmie tym, pozwany, jako obrońca syna powódki, trafnie, stosownie do okoliczności zasugerował, że treść wniosku o sporządzenie uzasadnienia nie została podpisana przez syna powódki. Wniosek został sporządzony pismem komputerowym a odbywający karę pozbawienia wolności, nie miał dostępu do komputera i drukarki. Również jego na stan zdrowia dawał uzasadnione podejrzenia, że miał on problem ze sporządzeniem tego rodzaju pisma. Trafnie także pozwany wskazał, że sam wniosek został sporządzony i złożony przez powódkę, a nie przez jej syna, co potwierdzało jego przypuszczenia. Pozwany obiektywnie również przedstawił swoją relację z oskarżonym, dotyczącą dobrowolnego poddania się karze. Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że zawarte w piśmie skierowanym do Sądu stwierdzenia były stwierdzeniami o faktach, które nie mogły naruszyć dóbr osobistych powódki. Dopiero w punktach piątym i szóstym pisma, pozwany zakwestionował autentyczność podpisu oskarżonego na wniosku, co było skutkiem racjonalnej i logicznej analizy i oceny okoliczności towarzyszących złożeniu wniosku o uzasadnienie.

Podkreślenia wymaga, że w punkcie 5) pisma skierowanego do Sądu Rejonowego w N. pozwany napisał: „Z przedkładanego ksera listu jaki otrzymałem 14.05.2012 wynika, że list ten na pewni wysłała z N. jego matka mimo że w nagłówku widnieje miejscowość (...). Oskarżony nie miał fizycznej możliwości wysłania tego listu z N., nie miał fizycznej możliwości przebywając w ZK napisać go na komputerze. Wątpliwości budzi czy on to podpisał ten list. Można spróbować porównać charakter pisma z jego poprzednimi podpisami znajdującymi się w aktach sprawy”. Zatem sama analiza treści pisma pozwala na definitywne stwierdzenie, że pozwany w ogóle nie dopuścił się zarzucanego mu naruszenia, bowiem w żadnym fragmencie pisma nie pomówił powódki o sfalszowanie podpisu syna. Sugerował jedynie, że pismo wysłała jego matka (powódka), co zresztą okazało się prawdą i co zostało przez powódkę w toku procesu przyznane. Oceniając zatem zachowanie pozwanego nie można dopatrzeć się naruszenia wskazanego w pozwie, a będącego podstawą powództwa, naruszenia.

Z treści analizowanego pisma wynika, że zgłaszając uzasadnione wątpliwości co do tego czy podpis złożony reprezentowany przez niego oskarżony, pozwany w żadnym miejscu nie twierdził by to powódka podpisała się za syna, zaś stanowisko pozwanego, iż konieczność zweryfikowania podpisu podyktowana interesem oskarżonego, była przekonywująca i zasługiwała na uwzględnienie. Pozwany nie miał już natomiast wpływu na dalsze czynności podejmowane w sprawie przez Sąd Rejonowy w N. i nie może ponosić za nie jakiegokolwiek odpowiedzialności.

Sąd Okręgowy dodatkowo dokonał trafnej oceny zachowania pozwanego uznając, że jego działanie nie nosiło cech bezprawności działania, co także wykluczało naruszenie dóbr osobistych powódki. Zgodnie bowiem z art. 24 k.c. dobra osobiste podlegają ochronie jedynie przed działaniem bezprawnym. Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że pozwany w toku procesu wykazał, że jego działanie w postaci listu skierowanego do sądu zawierającego uzasadnione w okolicznościach sprawy wątpliwości co do prawdziwości podpisu syna powódki na wniosku o uzasadnienie.

Słusznie Sąd Okręgowy uznał także, że powódka nie wykazała również adekwatnego związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy działaniem pozwanego, a domniemana szkodą (krzywdą). W szczególności, nie wykazała by na skutek przedmiotowego pisma, toczyło się przeciwko niej postępowanie karne i by postawiono jej zarzuty o sfalszowaniu podpisu syna. Powódka nie została nawet wezwana do złożenia wyjaśnień w sprawie. W żaden sposób nie doszło zatem do naruszenia dóbr osobistych powódki. Sąd zobowiązany był do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, do których powinien wykorzystywać przyznane przez prawo środki. Nadto powódka nie była stroną postępowania.

Skoro w sprawie nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki, to nie może być mowy o naruszeniu art 415 k.c., bowiem powódce odszkodowanie ani zadośćuczynienie nie przysługiwało.

Na zakończenie rozważań wskazać należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego powództwo powódki powinno zostać oddalone w pierwszej kolejności z powodu przedawnienia roszczenia.

Sąd Okręgowy błędnie nie uwzględnił podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, co do roszczenia materialnego powódki, gdyż jego zdaniem bieg terminu przedawnienia, stosownie do treści art. 123 § 1 ust. 1 k.c. został przerwany w chwili, kiedy powódka wniosła o zwolnienie jej od kosztów i o ustanowienie pełnomocnika, tj. w dniu 9.01.2015 r. Konstatacja Sądu Okręgowego w tym zakresie w ocenie Sądu Apelacyjnego była błędna. Pozwana przyznała w toku procesu, że o piśmie stanowiącym podstawę niniejszego pozwu dowiedziała się w grudniu 2012 r. W tym czasie uzyskała obiektywną informację o zaistnieniu czynu pozwanego, z którym wiązała rzekome naruszenie jej dóbr osobistych. W tym zakresie, do ustalenia początku biegu przedawnienia roszczenia obojętnym jest subiektywne odczucie powódki. Przypomnieć należy, że faktyczną i prawną roszczenia jest naruszenie dóbr osobistych było rzekome pomówienie jej przed Sądem Rejonowym w N. o sfałszowanie podpisu syna pod wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia. Skoro o treści i autorze pisma rzekomo pomawiającego ją o podrobienie podpisu dowiedziała się w grudniu 2012 r. To od tej daty należało liczyć trzyletni termin określony w art. 442¹ § 1 k.c. Ponieważ pozew w niniejszej sprawie złożony został w dniu 9 marca 2016 r., roszczenie powódki uległo przedawnieniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wniesienie przez powódkę wniosku o ustanowienie pełnomocnika procesowego nie powodowało przerwania biegu przedawnienia. W myśl art. 123 § 1 ust. 1 k.c. – bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Złożenie przez powódkę wniosku o zwolnienie od kosztów i ustanowienie pełnomocnika z urzędu nie spełnia przesłanki czynności przedsięwziętej bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia. Czynnością taką jest niewątpliwie dopiero pozew. Nawet gdyby przyjąć argumentację Sądu Okręgowego za trafną to zwrócić uwagę należy, że we wniosku o zwolnienie od kosztów i ustanowienie pełnomocnika z urzędu powódka informowała o zamiarze wytoczenia powództwa o zadośćuczynienie za pomówienie jedynie w wysokości 50.000 zł, zaś będący przedmiotem rozpoznania pozew obejmował kwotę 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Zatem roszczenie byłoby przedawnione co najmniej do wysokości 50.000 zł.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja powódki jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego wydane zostało na podstawie art 98 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zastosowania dobrodziejstwa art. 102 k.p.c. Każda strona odpowiedzialna jest za wynik procesu i w odniesieniu do strony powodowej w razie negatywnego dla siebie rozstrzygnięcia ponosi negatywne konsekwencje bezzasadnie wytoczonego powództwa. Nieobciążanie powódki kosztami poniesionymi przez wygrywającego sprawę pozwanego oznaczałoby w rzeczywistości obciążenie go kosztami poniesionymi na zatrudnienie pełnomocnika, mimo wygranego procesu.

(...)

bp